

Wacław Dziewulski

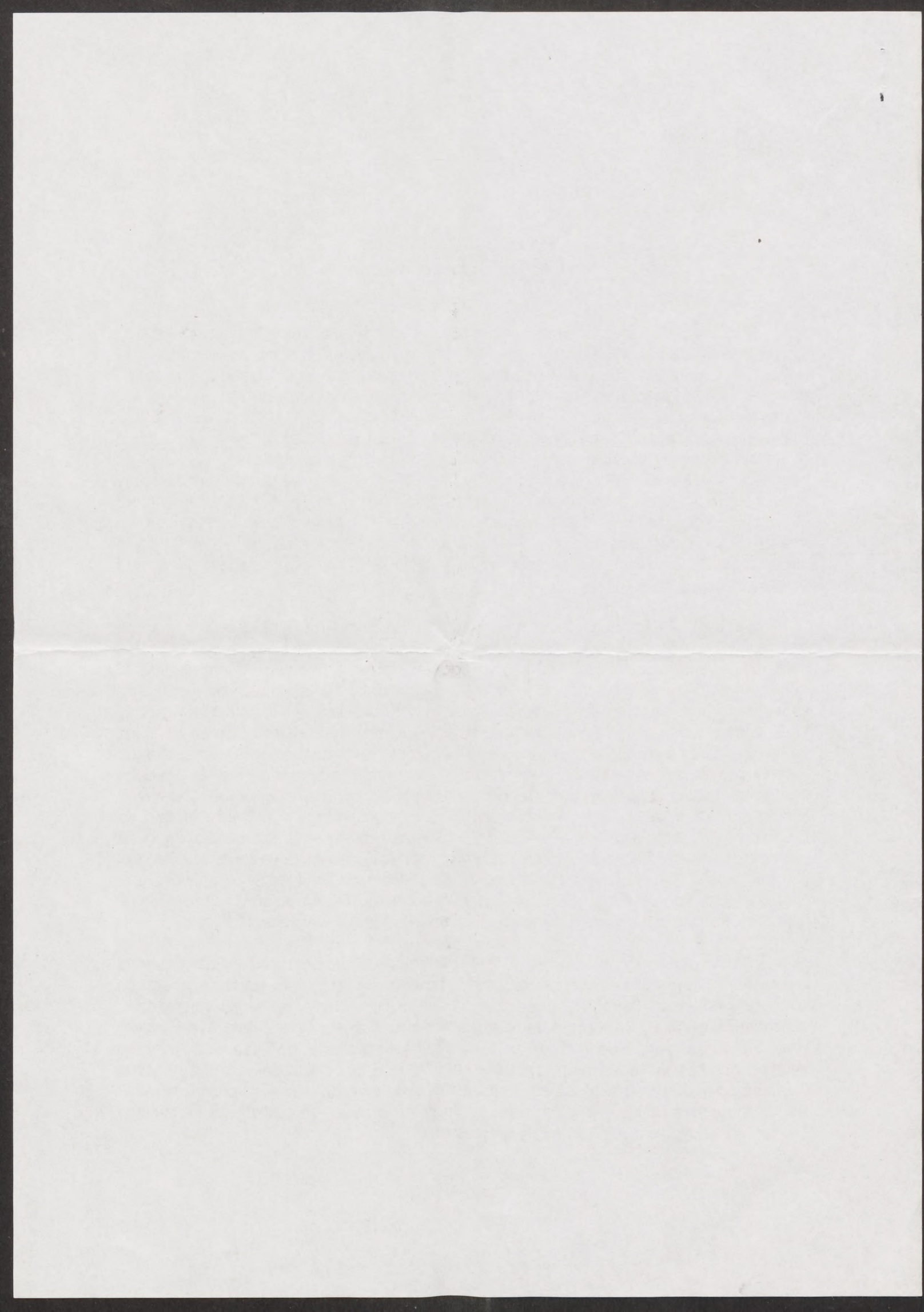
Sylwetka Profesora Witolda Sylwanowicza

Młodość. Mińszczyzna na początku XX wieku tętniła tradycją kultury polskiej. Przodkowie rodziców Witolda byli zakorzenieni na „Litwie” Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ojciec Witolda, kolejarz, został przeniesiony na stanowisko zawiadowcy stacji w Olechnowiczach (to ostatnia miejscowość przed Mińskiem Litewskim od strony Wilna).

Wielodzietna rodzina kolejarska żyła pracowicie i oszczędnie, a młodzież miała żywe umysły świadome swej polskości. Witold przez cztery lata uczęszczał do gimnazjum w Mińsku. Po wybuchu wojny w 1914 r. władze cesarskie ewakuowały niektóre służby publiczne; rodzinę Sylwanowiczów wysłano do Kurska i tam Witold ukończył szkołę średnią. Studia medyczne podjął w 1919 r. w Moskwie. Nauczył się szewstwa, aby zarabiać na życie. Niestety czasy nie sprzyjały nauce. Gdy tylko stało się to możliwe cała rodzina szczęśliwie wróciła (1921 r.) w swoje rodzinne strony i osiedliła się w Wilnie.

Studia. Wilno entuzjastycznie cieszyło się wolnością, której tak bardzo brakowało w czasach zaboru rosyjskiego. Powojenne warunki były ubogie i uciążliwe., ale działalność towarzyska i kulturalna pulsowała życiem. Witold natychmiast wznowił studia od I roku na Wydziale Lekarskim wskrzeszonego Uniwersytetu i wnet został wolontariuszem w Zakładzie Anatomii Prawidłowej, kierowanym przez prof. Michała Reichera. A gdy został demonstratorem zarabiał już na studenckie życie. Po uzyskaniu w 1929 roku dyplomu doktora (wszecz nauk lekarskich) został starszym asystentem, a następnie adiunktem tegoż Zakładu. Medycynę studiowało również trzech jego młodszych braci: Marian, Czesław i Edward. Marian, aż 11 razy zdawał kolokwium z osteologii u Witolda (licząc na protekcję?). Następni bracia – nauczeni doświadczeniem – zaliczali osteologię za pierwszym razem. Przez cały czas studiów i podczas pracy zawodowej Witold brał czynny udział w życiu akademickim; Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, wieczory literackie, teatr, szopki akademickie, uroczystości okolicznościowe, Akademicki Związek Morski, wycieczki ...

Start naukowy w Wilnie. W 1931 roku Witold rozpoczął prowadzenie wykładów z anatomii człowieka. We współpracy z prof. Michałem Reicherem badał i konserwował – odnalezione w podziemiach Wileńskiej Katedry po wielkiej powodzi – szczątki królewskie (Aleksandra Jagiellończyka oraz żon Augusta Zygmunta: Elżbiety Rakulskiej i Barbary Radziwiłłówny). Prowadził samodzielne badania nad układem żylnym, a szczególnie nad jego zastawkami. Pracę naukową nadal łączył z aktywną działalnością środowisk akademickich: pisywał teksty do szopek noworocznych, współorganizował obozy i szkolenia żeglarskie, przede wszystkim w pobliskich Trokach oraz w Jastarni na Półwyspie Helskim (1938r.)



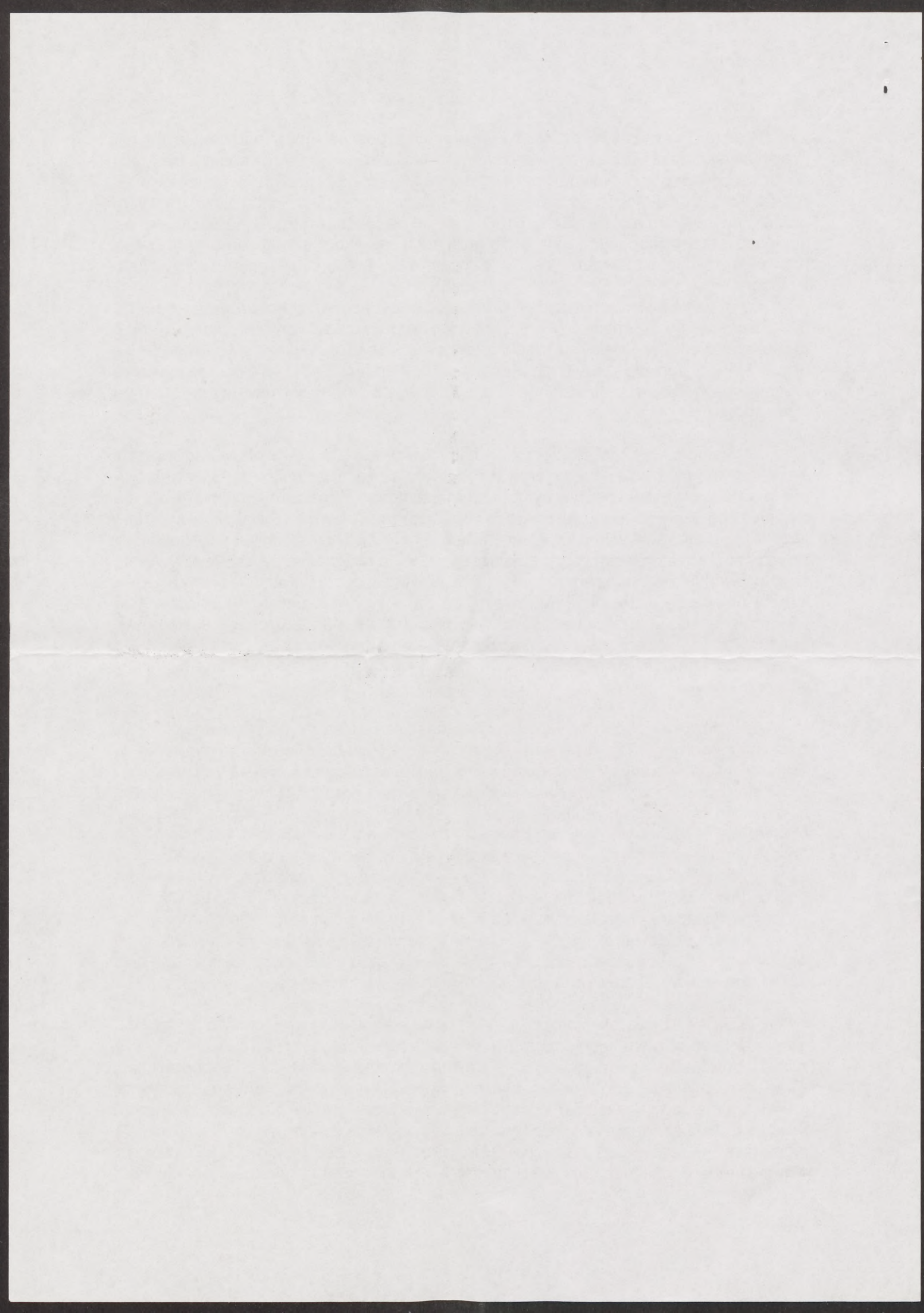
Współpracownik prof. M. Reichera. Gdy powstał nowy budynek Anatomii Prawidłowej przy ul. Zakretowej należało nie tylko dokonać przeprowadzki z ciasnych pomieszczeń przy ul. Nowogródzkiej, ale nade wszystko dokonać kompleksowej reorganizacji działalności dydaktycznej, pedagogicznej i naukowej w nowych, przestronnych pomieszczeniach. Uruchomienie Zakładu Anatomii Prawidłowej na poziomie europejskim wymagało przeogromnego wysiłku nie tylko organizacyjnego ale również intelektualnego. Witold Sylwanowicz był prawą ręką prof. Michała Reichera.

W 1938 roku Witold Sylwanowicz odbył półroczny staż naukowy u prof. E. Fischera w Berlinie. Po powrocie kontynuował organizowanie zajęć prosektoryjnych w pełnym wymiarze oraz dokształcanie asystentów. Tę pracochłonną funkcję pełnił do grudnia 1939 roku kiedy to władze jeszcze niepodległego Państwa Litewskiego podjęły decyzję o likwidacji Uniwersytetu Stefana Batorego.

II wojna światowa. Po zlikwidowaniu USB przez Litwinów Polacy nagle stracili grunt pod nogami. Witold utrzymywał rodzinę z pracy rzemieślniczej (szewstwo – naprawa obuwia), a następnie był lekarzem szkolnym. Wraz z rodziną przeniósł się na wieś do Spragielina, odległego o 30 km, gdzie zorganizował wiejski punkt leczniczy. Mieszkanie wileńskie spłonęło w 1941 roku podczas działań wojennych. W trakcie okupacji niemieckiej – przez dłuższy czas – okazjonalnie zarabkował w Wilnie oraz prowadził zajęcia z anatomii dla uniwersyteckich grup konspiracyjnych, a na sobotę i niedzielę przyjeżdżał na rowerze do rodziny w Spragielinie. W październiku 1942 roku został aresztowany jako zakładnik z grupą ponad 140 osób i osadzony w obozie ciężkich robót w Prowieniszkach. Wykupiony przez rodzinę wrócił do Spragielina i kontynuował pracę wiejskiego lekarza konsultując również oddziały partyzanckie AK.

Toruń. W ramach wymuszonej ekspatriacji znaczna część pracowników USB zdecydowała się na pionierskie organizowanie działalności uniwersyteckiej w Toruniu, mieście tradycji Kopernika, które uniknęło zniszczeń wojennych, ale było przepełnione wojskiem i szpitalami radzieckimi. Prace organizacyjne pochłaniały bez reszty możliwości pracowników uczelni „in statu nascendi”. Pomimo uciążliwej sytuacji ekspatriantów, grupa dawnych wychowanków USB, a obecnie już pracowników naukowych UMK, wskrzeszała w nowym środowisku tradycje akademickie. Gościnne mieszkanie Sylwanowiczów gromadziło Wilnian na okolicznościowych spotkaniach wzbogacanych, przede wszystkim przez Witolda, własnymi balladami, fraszkami czy też wierszowanymi poematami. Łątem dla grona przyjaciół organizowane były – jakże czarowne dla powojennych rozbitków – wędrowki po Karkonoszach jako, że pod Jelenia górą był zaprzyjaźniony wileński „dach nad głową”. Czasem dołączał prof. Reicher – był zachwycony.

Gdańsk. Życie stawiało prof. Witoldowi Sylwanowiczowi co raz to wyższe wymagania zawodowe i społeczne. Po habilitacji (1947 rok) u prof. Michała Reichera został powołany na stanowisko kierownika Katedry Anatomii Topograficznej Akademii Lekarskiej (później: Medycznej) w Gdańsku. Mianowany na profesora (1948r.) organizował Oddział Stomatologiczny, który prowadził przez dwa lata. Podczas wakacji grupa wypróbowanych przyjaciół wybrała się z kajakami na pionierską wyprawę do Giżycka („bo tam są duże jeziora”). Okoliczności siermiężnego prymitywu, odkrycia epokowe! Następnego roku z mapką odrysowaną



z przedwojennej książki Wańkowicza „Na tropach Smętka” spłynęliśmy Krutynią; zaczarowany świat baśni. Kolejne wakacje: spływ kajakowy z Ławy przez pochylnie do Elbląga i dalej do Gdańska.

Warszawa. W 1950 roku Profesor został powołany do Warszawy na kierownika Katedry Anatomii Prawidłowej, wyodrębniającej się właśnie Akademii Medycznej. Konieczność gruntownej reorganizacji dotychczasowego Zakładu, uruchomienie w pełnym wymiarze ćwiczeń prosektoryjnych dla dużej liczby studentów, przygotowanie kadry asystentów do zmodernizowanej dydaktyki oraz unowocześnienie tematyki i pracowni naukowych – wymagało długoletniej perspektywy poczynań w nowym środowisku. Prace te konsekwentnie realizował do czasu przejścia na emeryturę w 1970 roku. W latach 1953-1969 pełnił dodatkowe obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego AM w Warszawie.

Wyężona praca podczas roku akademickiego wymagała aktywnej formy relaksu. Dziadkowie przyjeżdżali na Boże Narodzenie do wnuków w Gdańsku i następowało podsumowanie minionej już przygody letniej oraz projektowanie następnych wakacji. Podczas świąt Wielkanocy zapadały decyzje, ażeby wszyscy uczestnicy mogli zaplanować swe urlopy. Odbył się więc spływ kajakowy rzeką Drwęcą przez Pojezierze Brodnickie do Torunia. Następnego zaś roku została wprowadzona zmiana konwencji; podróżowaliśmy na rowerach (z motorkami na przednie koło) ze Szczecina do Szklarskiej Poręby, a po roku – ze Star gardu Szczecińskiego do Olsztyna.

Współpracownicy Profesora wspominają. Niecodzienna osobowość prof. Witolda Sylwanowicza wywierała znaczny wpływ na kształtowanie się świadomości kolejnych pokoleń jego współpracowników, uczniów i studentów. Cechowała go kultura i sprawiedliwość, jednak bez przesadnej pobłażliwości. Odznaczał się odpowiedzialnością jako Nauczyciel i Wychowawca. Posiadał głęboko ludzki stosunek do życia i jego spraw wielkich i małych..

Był autorem i współautorem licznych opracowań. Dla przykładu: niepozorny „Mały atlas anatomiczny” doczekał się wielokrotnych wydań w języku polskim oraz kilku w językach obcych w tym i w języku chińskim.

Syn Kresów Płn.-Wsch. i wychowanek USB harmonijnie łączył specjalizację naukową z pracą pedagogiczną oraz poczynania organizacyjne z wszechstronnym rozwojem zainteresowań i brał czynny udział w życiu społeczeństwa. Te umiejętności owocowały przez całe życie zawodowe w Wilnie, Toruniu, Gdańsku i w Warszawie.

D. D. W.
XII, 2002

Przy redagowaniu niniejszego tekstu wykorzystałem:

1. ustne relacje zasłyszane od Profesora, jego Matki Pelagii, siostry Aleksandry i brata Mariana,
2. materiały i relacje udostępnione przez Wdowę po Profesorze a gromadzone dla zredagowania hasła do Polskiego Słownika Biograficznego,
3. opublikowane wspomnienia pośmiertne o Profesorze,
4. prelekcje wygłoszone podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej w sali prosektorium Zakładu Anatomii w Warszawie (2001r.)
5. konsultacje córki Profesora, Krystyny.

